



Zygmunt Moczyński

Podróż do źródeł

Lidia Smentek

Sygmunt Okoczyński.

Podróż do źródeł

Lidia Smentek

Toruń 2016

Copyright © Lidia Smentek 2016

Korekta:
Jacek Kiełpiński, Marcin Grabowski

Projekt graficzny i skład:
Michalina Dynasińska

Wydanie książki sfinansowane z budżetu
Województwa Kujawsko-Pomorskiego



**Województwo
Kujawsko-Pomorskie**

Wydawca:



Polskie Wydawnictwa Reklamowe

www.pwr.com.pl

Toruń 2016

ISBN: 978-83-62826-84-1

Zygmunt Moczyński - Polak, Pomorzanin, Artysta

Myślę, że te trzy słowa, w tej właśnie kolejności, dobrze charakteryzują tego niezwykłego człowieka.

A więc artysta. I to od dzieciństwa spędzonego w rodzinnej Bydgoszczy. W domu pełnym muzyki, przede wszystkim za sprawą ojca. Z muzycznymi tradycjami sięgającymi, mieszkającego w Chełmnie, dziadka.

W dorosłym życiu Zygmunt Moczyński zasłynął jako wirtuoz organów. Jego gra przyciągała do toruńskiego kościoła Najświętszej Marii Panny tłumy słuchaczy. Był także wicedyrektorem Konserwatorium Muzycznego w Toruniu, dyrygentem chórów, kompozytorem.

Tworzył przede wszystkim muzykę religijną. Ale największą sławę przyniosły mu utwory poświęcone małej Ojczyźnie. To on skomponował słynny „Hymn Pomorza”, ale także: „Zaślubiny morza”, „Witaj polskie morze nasze” i „Straż nad Wisłą”.

Polsce był wierny przez całe życie. W 1939 roku, mimo że miał już 68 lat, nie zawahał się ni chwili i gdy hitlerowskie flagi zawisły nad Toruniem, założył jedną z pierwszych organizacji podziemnych na Pomorzu – „Batalion Śmierci za Wolność”.

I za wierność Polsce zapłacił życiem. 17 września 1940 roku Niemcy rozstrzelali go, wraz z 200 innymi patriotami, w podwarszawskich Palmirach.

Zygmunt Moczyński: Polak, Pomorzanin, Artysta. Po prostu.

Piotr Calbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego



SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	7
I. PORTRET	11
1. Wstęp	13
2. Wykaz osobisty – Bydgoszcz	25
3. Wykształcenie ogólne i zawodowe – Rogoźno, Paradyż 1890-1893	47
4. Przebieg służby nauczycielskiej – Koźmin 1893-1900	57
5. Królewski Instytut Muzyki Kościelnej – Berlin 1897/1898	87
6. Szczecin 1900-1919	109
7. Rogoźno 1919-1922	145
8. Toruń 1922-1940	161
9. Palmiry – na zawsze	229
10. Świadek	261
11. Epilog	277
II. DRZEWO	283
1. Marcin (1834-1905)	285
2. Jan (1810-1879)	299
3. Henryk (1896-1955)	323
4. Alfons (1903-1959)	337
5. Leon (1860-1914)	349
6. Jan Jakub (1836-1904)	363
III. MUZYKA	371
1. Spis kompozycji	373
2. Rękopisy kilku utworów	385
3. Kopie opublikowanych utworów	409
4. Nagranie <i>Hymnu Pomorza</i> (CD)	443
ADDENDUM	449



PRZEDMOWA

Zygmunt Moczyński (1871-1940); *kompozytor, pedagog, działacz społeczny, animator życia muzycznego, patriota, organizator podziemia przeciw okupantowi...*

Tak rozpoczyna się biogram głównego bohatera tego opracowania. Pierwotny zamiar stworzenia szkicu do portretu Zygmunta Moczyńskiego rozrósł się do rozmiaru lekcji historii, jako tła opisu poszczególnych epizodów z życia kompozytora. Przywoływana historia dotyczy przede wszystkim okresu, gdy Pomorze, części Kujaw i Wielkopolski znajdowały się pod zaborem pruskim. W miarę powiększania się zbioru dokumentów pojawiało się coraz więcej pytań dotyczących historycznych uwarunkowań wydarzeń składających się na życiorys głównego bohatera. Właśnie odpowiedzi na te pytania, zadawane w trakcie układania faktów w logiczny i chronologiczny ciąg zdarzeń, tworzą obraz ówczesnych realiów. Jednocześnie, waga i znaczenie ścisłych powiązań między członkami rodziny Moczyńskich, potęgowane ich zasługami, nie pozwalały na ich zaniedbanie, ponieważ w taki sposób umknęłyby uwadze ważne informacje o głównym bohaterze, jego życiu i motywacji działania.

Dlatego opracowanie, jakie powstało, składa się z dwóch części. „PORTRET” poświęcony jest odtworzeniu biogramu Zygmunta Moczyńskiego, a druga część, „DRZEWO”, przedstawia członków głównej gałęzi drzewa genealogicznego.

Akcja prezentacji tylko pozornie wydaje się statyczna, jakby ograniczona do podawania faktów, jednak jej dynamikę można odczuć przemieszczając się między różnymi miejscowościami, podążając za przedstawianym bohaterem. Jednocześnie upływ czasu zaznacza się w kronikarskim zapisie kolejnych danych odnajdywanych w archiwach i prywatnych kolekcjach pamiątek.

Czas wartko toczącej się akcji tego opowiadania, czyli procesu zbierania materiałów i ich opracowywania, rozgrywa się na przestrzeni lat 2013-2016. Czas trwania historii rodziny Moczyńskich natomiast obejmuje okres od 1810 do około 1959 roku; ze szczególnym uwzględnieniem lat życia kompozytora, czyli od 1871 do 1940 roku. Okres ten obfitował w wielkie wydarzenia historyczne wpływające na życie zwykłych i wyjątkowych rodzin. Jedną z tych wyróżniających się była właśnie rodzina Moczyńskich. W opracowaniu przedstawione jest więc życie pod zaborem pruskim na Pomorzu, w Prowincji Poznańskiej, jak również w niemieckich miastach. Następny opisywany etap to okres Wolnej Polski, a po nim sytuacja w kraju ponownie zranionym - tym razem niemiecką okupacją i jej tragicznymi konsekwencjami. Geograficznie akcja rozgrywa się od Starogardu Gdańskiego, skąd wywodzi się rodzina, przez Wąbrzeźno, Chełmno, Bydgoszcz, Rogoźno, Paradyż, Koźmin, Berlin, Szczecin i Toruń.

Główny nurt opowiadania zaczyna się w Bydgoszczy, gdzie urodził się Zygmunt Moczyński, gdzie jego ojciec był organistą w farze i utworzył pierwszy polski chór, gdzie ożenił się i mieszkał najmłodszy syn kompozytora i wreszcie, gdzie urodził się jego wnuk. Właśnie w Bydgoszczy Zygmunt Moczyński stawiał przysłowiowe pierwsze kroki jako muzyk, który w wieku kilku lat zastępował ojca przy kontuarze kościelnych organów.

Podróż w poszukiwaniu śladów kompozytora nie tylko miała wymiar geograficzny, ale była również kilkuletnim przeżyciem intelektualnym. W celu umiejscowienia poszczególnych informacji na historycznym tle konstruowanego portretu, konieczne było dotarcie do historycznych źródeł; konieczne było przewertowanie wielu materiałów, dokumentów i opracowań, włączając w to zasoby internetowe. Paradoksalnie brzmi stwier-

dzenie, że pomocna w kompletowaniu materiałów była własna niewiedza. Faktycznie, wątpliwości pojawiające się podczas lektury kolejnych opracowań były drogowskazem wytyczającym kierunki dalszych i głębszych poszukiwań. Gdzie było to możliwe podaje źródło przytaczanych faktów czy danych historycznych, jednak przedstawiane opisy dziejów różnych miejscowości zwykle są kompilacją wiadomości znalezionych w wielu opracowaniach dostępnych w wirtualnej postaci, często sporządzonych przez entuzjastów dumnych z historycznych korzeni swoich małych ojczyzn.

Przedstawiam więc to, co udało mi się odtworzyć z życiorysu Zygmunta Moczyńskiego i biogramu jego rodziny; przedstawiam również to, czego się nauczyłam z historii, a co powinnam znać przed rozpoczęciem tej przygody, zwłaszcza, że dotyczy ona terenów skąd wywodzą się moje korzenie.

Zarysowany portret kompozytora oparty jest na archiwalnych dokumentach, fotografiach, relacjach i nieraz spekulacjach, w przypadku braku potwierdzonych i wyjaśniających danych. Opracowanie zilustrowane jest również muzycznie. Na dołączonej płycie znajduje się nagranie kompozycji Zygmunta Moczyńskiego *Hymn Pomorza*, do słów Zygmunta Szusta. Utwór jest wykonany przez toruński Chór Męski *Copernicus*, założony i dyrygowany przez prof. dr hab. Romana Gruczę (historia chóru znajduje się na płycie). Nagranie zostało wykonane 1 października 1988 roku w kościele pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Toruniu (realizator Kazimierz Wrzesiński). Ten sam *Hymn* chórzyci zaśpiewali dla papieża Jana Pawła II na Placu Św. Piotra w czasie audyencji generalnej 29 marca 1989 roku, w przeddzień audyencji indywidualnej w Sali Klementyńskiej Watykanu. Potwierdzeniem tego historycznego faktu niech będą poniższe fotografie, łącznie z autografem Świętego Jana Pawła II, złożonym w Kronice Chóru.



Jan Paweł II
30. III - 1989.

Audyencja indywidualna Chóru Męskiego *Copernicus* z Torunia u papieża Jana Pawła II w dniu 30 marca 1989 roku, dyrygent chóru prezentuje Ojcu Świętemu Kronikę (fot. Arturo Mari, fotograf papieski), obok fotografia chóru przed Bazyliką Św. Piotra, poniżej autograf Ojca Świętego złożony w Kronice z datą tego historycznego wydarzenia (fotografie z albumu R. Gruczy)

podsumowanie, zaprezentuję na końcu tego rozdziału, przed analizą tragicznych wydarzeń z początku II wojny światowej, w wyniku których kompozytor został rozstrzelany w Palmirach. Egzekucja odbyła się 17 września 1940 roku, dokładnie w pierwszą rocznicę zbrojnej napaści Rosji sowieckiej na Polskę, nękaną już działaniami wojennymi z III Rzeszą; na tę zbieżność dat zwrócił uwagę właśnie Książd Chrostowski.

Zanim przedstawiony zostanie ostatni, tragiczny etap życia kompozytora, na osi czasu przedstawianego szkicu do portretu, zarysowuje się sylwetka Zygmunta Moczyńskiego z roku 1930. Bohater jest profesorem w Seminarium Nauczycielskim Męskim, Żeńskim i od 1928 roku prowadzi chór *Dzwon*. Właśnie wtedy mijają dziesiąta rocznica wyzwolenia Torunia spod pruskiej władzy. W lokalnym dzienniku pojawiło się ogłoszenie („Słowo Pomorskie”, Styczeń 1930 r.).

Ku uwadze szkół, organizacji śpiewaczych itd. Z okazji 10-lecia odzyskania wolności Pomorza Związek Towarzystw w Toruniu ogłosił konkurs na napisanie słów do hymnu Pomorza. Wyróżniony został utwór p. Zenona Szusta, sędziego w Toruniu, muzykę zaś do hymnu skomponował prof. Zygmunt Moczyński, dyrygent chóru męskiego „Dzwon” w Toruniu.

[...]

II wydanie artystyczne (dla chórów silnych i dobrze wyszkolonych): f) na 4-głosowy chór męski i towarzyszeniem pełnej orkiestry dętej. W tem opracowaniu wykona hymn Pomorza po raz pierwszy w Toruniu w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej chór męski „Dzwon” z towarzyszeniem orkiestry 63 pp. pod batutą kompozytora, prof. Moczyńskiego w dniu ogólnego obchodu uroczystości 10-lecia (16 lutego 1930). Poszczególne opracowania hymnu Pomorza nabywać można w Kole Śpiewu „Dzwon” w Toruniu (prezes B. Majchrowicz, Toruń, ul. Król. Jadwigi 5 tel. 542). Hymn Pomorze jest pieśnią, doskonale nadającą się do śpiewania na wszelkiego rodzaju obchodach i uroczystościach narodowych – szczególnie na Pomorzu. Z treścią i melodią jego winno zapoznać się całe społeczeństwo pomorskie.

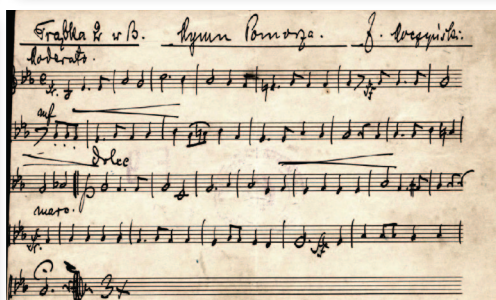
Tekst pieśni, który zwyciężył w ogłoszonym konkursie.

*Ziemio pomorska kraju drogi!
nie wydarł nam Cię wróg, nie wydarł - wróg!
Bo nas od wieków w walce srogiej
wiódł zew: Ojczyzna, Bóg!, wiódł zew: Ojczyzna Bóg!*

Ref. *Polsko, Ojczyzno, Matko święta,
dla Ciebie dzierżym tu straż, dzierżym straż!
Jest w nas wytrwania moc zaklęta,
a wiara to puklerz nasz, a wiara to puklerz nasz.*

*Z dwu stron germańska prze nawala,
do Polski bije wrót, do Polski wrót!
lecz niewzruszony jako skała
pomorski stoi lud, pomorski stoi lud!*

*I choćby wszystkie piekiel hufce
do walki, miały wstać, do walki wstać,
ślubujemy tu na swej placówce
nad morskiej wiecznie trwać, nad morskiej wiecznie trwać!*



Rękopis muzyki *Hymnu Pomorza*, partie na kornety, klarnet i trąbkę (Zbiory Muzyczne BUMK)

Należy pamiętać, w jakim okresie *Hymn Pomorza* został skomponowany i uzupełniony patriotycznym tekstem. Żeby odczuć atmosferę panującą wtedy na terenach wyzwolonych spod pruskiego zaboru, wystarczy wrócić do opisu przygotowań i obchodów wkroczenia wojska polskiego do Torunia w styczniu 1920 roku. Być może słowa tej pieśni wydają się obecnie naiwne, ale wtedy były potrzebne, żeby dodać ducha w niełatwej pracy nad odrodzeniem i umocnieniem tożsamości narodowej. Przez wiele lat pieśń ta wykonywana była przez różne chóry i w czasie różnych uroczystości. Tadeusz Zakrzewski tak pisał w „*Toruńskim Słowniku Biograficznym*” (pod redakcją K. Mikulskiego, tom II, Toruń 2000):

Jego [Moczyńskiego] twórczość muzyczna, poświęcona głównie tematyce religijnej i kościelnej, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości uległa poważnym przekształceniom. Pojawiły się w niej utwory świeckie, patriotyczne i narodowe, w znacznej części poświęcone Pomorzu i morzu. Wiele z tych utworów, zwłaszcza pieśni na chór męski i mieszany, weszło na stałe do repertuaru amatorskich zespołów śpiewaczych Torunia i Pomorza. [...] Jego Hymn Pomorza stał się w tym czasie utworem, którym rozpoczynano wszelkie imprezy i uroczystości o charakterze narodowo-patriotycznym i rocznicowym.

Niech popularność *Hymnu*, trwająca do końca XX wieku, dosięgnie współczesności i niech zabrzmie on z nagrania utrwalonego w 1988 roku w kościele Mariackim w Toruniu, w wykonaniu chóru *Copernicus* pod batutą jego założyciela i ówczesnego dyrygenta, Profesora Romana Gruczy, który po wielu latach zastąpił Zygmunta Moczyńskiego również przy kontuarze kościelnych organów (w załączeniu na końcu opracowania).

Twórczość muzyczna jednak nie ograniczała aktywności kompozytora w służbie Kościołowi, o czym świadczą liczne doniesienia z lokalnej prasy o uroczystościach religijnych z jego udziałem. Na przykład, fragment ze wspomnianej już pracy magisterskiej księdza Trzebiatowskiego opisuje, że

Zdarzało się również, że ze wszystkich towarzystw śpiewaczych Torunia, tworzone jeden potężny zespół. Podczas Bożego Ciała przy poszczególnych ołtarzach, pieśń liturgiczną wykonał chór mieszany złożony ze wszystkich chórów toruńskich w sile około 300 śpiewaków pod batutą prof. Zygmunta Moczyńskiego.

Wiele razy w kreśleniu tego szkicu przywoływany był chór *Dzwon*, warto więc przybliżyć okres jego działania i zakres artystycznych dokonań. Jak już podkreślono, w pewnym okresie chór ten współzawodniczył z chórem kościelnym pod wezwaniem św. Cecylii, jednak usamodzielniał się i odnosił sukcesy przez wiele lat działając w różnych sytuacjach i konfiguracjach politycznych, w jakich znajdował się Toruń i cały kraj.

Zamiast opisywać historię chóru przytoczę fragmenty z „*Programu Uroczystości Jubileuszowych 50-lecia*”, jaką obchodzono 15 maja 1971 roku; gościem honorowym uroczystości była córka kompozytora Halina (Dębowska). Oryginał „*Programu*” cierpliwie czekał na mnie w antykwariacie w Toruniu i dzięki zbiegowi okoliczności i pomocy elektronicznych mediów, udało mi się uchronić go od zapomnienia i wegetacji bezczynnego trwania na zakurzonych półkach między ważniejszymi archiwalnymi materiałami.



„*Program Uroczystości Jubileuszowych 50. lecia*”, Towarzystwo Śpiewacze Chór Rzemieślniczy „Dzwon” im. Prof. Zygmunta Moczyńskiego w Toruniu

O książce:

Opracowanie poświęcone jest **Zygmuntowi Moczyńskiemu** (1871-1940), kompozytorowi Pomorza, muzykowi, organiście, dyrygentowi, animatorowi życia muzycznego w międzywojennym Toruniu i wielkiemu patriocie, współzałożycielowi *Batalionu Śmierci* działającego w konspiracji tuż po wybuchu wojny w 1939 roku, uwięzionemu przez Gestapo, torturowanemu i rozstrzelanemu w Palmirach.

Sylwetka Zygmunta Moczyńskiego przedstawiona jest na historycznym tle miejscowości z którymi kompozytor był związany. Podróż autorki śladami tytułowego bohatera jest jednocześnie kanwą historycznych rozważań o dziejach tych miejscowości, odnalezionych w nich osobliwościach architektury i losach ich mieszkańców na przestrzeni wieków. Drzewo genealogiczne rodziny Moczyńskich zilustrowane jest krótkimi biogramami członków głównej gałęzi rodu.

Inspiracją do powstania tej książki były wspomnienia autorki z dzieciństwa. Ich ulotność i często dziecięca infantylność widoczna jest zwłaszcza w świetle powagi licznych kopii dokumentów odnalezionych w archiwach i prywatnych zbiorach. Klamrą zamykającą prezentację są kopie rękopisu spisu kompozycji Zygmunta Moczyńskiego, kilka przykładów skomponowanych przez niego utworów (rękopisy), kopie opublikowanych kompozycji i nagranie (CD) *Hymnu Pomorza*.

Recenzje:

Region Kujawsko-Pomorski doczekał się gruntownego i całościowego opracowania spuścizny kompozytorskiej Zygmunta Moczyńskiego (1871-1940). To poszukiwanie i udokumentowanie naszych regionalnych śladów muzycznej tożsamości zostało dokonane nie przez muzykologa czy historyka, ale przez profesora nauk fizycznych prof. Lidie Smentek. Dzieło to w istotny sposób uzupełnia lukę w dostępnej acz skąpej literaturze na ten temat. Dociekliwość, rzetelność, erudycja i odkrywcza pasja autorki oraz benedyktyńska dokładność zrodziły to dzieło. Ukazała się lektura, przewodnik, którego autorka nie ogranicza się do przedstawienia poszczególnych okresów życia kompozytora, jego działalności społecznej czy w ruchu oporu, ale wnikliwie śledzi sukcesy kompozytorskie, dyrygenckie, organistowskie, artystyczne i pedagogiczne. Autorka dzieła prowadzi czytelnika przez meandry wykształcenia i twórczości mistrza Moczyńskiego, sięga do korzeni, wskazując na ciągłość muzyczną rodziny kompozytora. Warto przyrzeć się, w jaki sposób historia kształtuje osobowość muzyczną Moczyńskiego oraz zastanowić się, jakiego rodzaju zdarzenia historyczne eksplorują jego działalność muzyczną. Z radością i wdzięcznością przyjmuję pozycję dotyczącą życia i twórczości zapomnianego nieco, ale jakże ważnego i dla nas wielkiego kompozytora toruńskiego.

Prof. dr hab. sztuk muz. Roman Grucza

Zygmunt Moczyński, prawdziwy rzeźbiarz młodych serc Polek i Polaków, po latach wnikliwych kwerend archiwalnych i badań, prowadzonych zarówno w Polsce, jak i poza granicami przez Profesor Lidie Smentek, doczekał się wspaniale przygotowanej i udokumentowanej biografii. Zgromadzona z wielką troską ikonografia i jej opublikowanie w książce, stanie się zapewne inspiracją do dalszych badań prowadzonych przez historyków.

Autorka jest cenionym profesorem fizyki na polskim oraz amerykańskim uniwersytecie. Równolegle swój talent, wnikliwość i pasję badawczą poświęca od lat losom ludzkim – życiu i działalności nieprzeciętnych postaci. Dodatkowym argumentem, który zaważył na decyzji o utrwaleniu dokonań Zygmunta Moczyńskiego – wybitnego kompozytora, chórmistrza, wielkiego patrioty, była bliska znajomość i sąsiedztwo z Jego rodziną.

Autorka, w sposób dogłębny i nie budzący żadnych wątpliwości udowodniła, że główny bohater książki wiernie służył Ojczyźnie, Bogu i Kościołowi przez prawie siedemdziesiąt lat. Jego aktywna, pełna pasji i poświęcenia droga życiowa, została dramatycznie przerwana. Zginął śmiercią męczeńską za Ojczyznę, której był wierny i dla której pracował niestrudzenie do końca swych dni.

Autorka książki zadała sobie ogromny trud odtworzenia drzewa genealogicznego rodziny Moczyńskich po to, by poznać dogłębnie rodowód wyjątkowego człowieka tamtych dni. Czytelnik otrzymuje do rąk wspaniałe i zarazem niekonwencjonalne dzieło biograficzne, wzbogacone o wartościowy rys historyczny oraz wiele cennych dokumentów, fotografii, partytur dzieł kompozytora, a także płytę CD, zawierającą bezcenny materiał źródłowy.

Profesor historii Adam Sudol